

DZIENNIK OSTROWSKI

Rok 2

Ostrów, (Wlkp.) niedziela dnia 26 sierpnia 1934

Nr. 193

Napreżenie na Dalekim Wschodzie wzrasta

Z. S. R. R. oskarża Japonię

Moskwa (PAT.) Około północy opublikowano w Moskwie notę, doręczoną przez ambasadora ZSRR w Tokio Jurenjewa japońskiemu ministrowi spraw zagr. Nota, utrzymana w bardzo zdecydowanym tonie, wylizowała wypadki dokonanych ostatnio aresztowań wśród kolejarzy sowieckich w Mandżurji i wskazuje, że aresztowania te nadwyczał utrudniały funkcjonowanie kolei, utrzymywane mimo trudności ze strony władz lokalnych i braku odpowiedniej ochrony jedynie dzięki bohaterstwu wysiłkom kolejarzy. Nota oświadcza dalej, że celem usprawnienia tych bezprawnych i nieuzasadnionych aresztowań japońskie Ministerjum Spraw Zagr. i Wojny oficjalnie podtrzymuje jawnie nieprawdopodobne oskarżenia pod adresem urzędników sowieckich, zarzucając im współdziałanie w napadach, spowodowanych katastrof i t. d. Analogiczne oskarżenia wysuwa strona japońska przeciw konsulatom sowieckim w Mandżurji oraz przeciw dowództwu specjalnej armji Dalekiego Wschodu.

Rząd sowiecki kwalifikuje wszystkie powyższe działania, które zbiegły się z zerwaniem rokowań o sprzedaż kolei przez stronę japońsko-mandżurską, jako łaskrawe pogwałcenie traktatowych uprawnień ZSRR na kolei wschodnio-chińskiej. Nota ze szczególnym naciskiem wskazuje na „niesłychane stwierdzenia“, zawarte w komunikacie japońskiego Min. Wojny z d. 17. 8., przypisujące organizację napadów bandyckich specjalnej armji Dalekiego Wschodu, któremu to komunikatowi towarzyszyło oświadczenie Min. Wojny pod adresem ZSRR, o charakterze aresztacyjnym.

Nota kończy się słowami: Rząd japoński nie może nie rozumieć, że tego rodzaju wystąpienia japońskiego Min. Wojny, coraz częstsze ostatnio, wraz z wymienionym działaniem w Mandżurji, świadczą o zaostreniu agresywnych zamierzeń pewnych japońskich władz oficjalnych. Rząd sowiecki czyni odpowiedzialnymi za powyższe władze mandżurskie i rząd japoński. Rząd sowiecki wyraża swój protest i liczy, że rząd japoński wciągnie wszystkie należne konsekwencje.

DALSZE ARESZTOWANIA URZĘDNIKÓW SOWIECKICH.

Harbin (PAT.) Policja mandżurska aresztowała około 60 urzędników sowieckich kolei wschodnio-chińskiej pod zarzutem akcji sabotażowej.

Paryż (PAT.) Według informacji z Moskwy, tymczasowy generalny konsul sowiecki

w Harbinie złożył protest na ręce przedstawiciela mandżurskiego MSZ., domagając się wyjaśnień w sprawie aresztowanych poprzednio 38 funkcjonariuszów sowieckich kolei wschodnio-chińskiej, oraz domagając się ich niezwłocznego uwolnienia.

TORTURY.

Moskwa (PAT.) Z Harbina donoszą, że aresztowani urzędnicy sowieccy kolei wschodnio-chińskiej poddawani są strasznym torturom, w celu wymuszenia od nich przyznania się do winy. Ostatnio aresztowano znowu 16-tu obywateli sowieckich. Konsul generalny sowiecki w Harbinie wystosował do przedstawiciela japońskiego MSZ protest.

Zaciekła walka załogi z korsarzami

Napad bandytów chińskich na mandżurski parowiec

Na chińskich wodach wydarzył się nowy, zuchwały napad korsarzy na jeden z mandżurskich parowców.

Przebrani za pasażerów korsarze ubezwładnili po długiej i zaciętej walce załogę parowca, ograbili pasażerów i porwali ze sobą 30 ludzi jako zakładników.

Parowiec „Yingkow“ zdążył z Kirinu do San-Hsing. Kiedy mijał mało odwiedzane przez łodzie wody Sungari w odległości kilkudziesięciu kilometrów od Charbinu.

Korsarze napadli na załogę „Yingkowa“. W oddziale maszyn i w kabinach załogi wywiązała się zaciekła walka.

Gdyby korsarze nie otrzymali pomocy w liczbie 60 innych korsarzy, zostaliby wkrótce pokonani.

FLOTA AMERYKAŃSKA NA WODACH JAPONSKICH.

Waszyngton (PAT.) Tymczasowy kierownik dep. marynarki oświadczył, iż wydał rozkaz, aby 48 okrętów wojennych Stanów Zjedn., stacjonowanych na wybrzeżach Oceanu Atlantyckiego, udało się na Pacyfik, gdzie pozostana, „dopóki sytuacja się nie zmieni“. Rozkaz odnosi się do 48 jednostek wywiadowczych. Kierownik departamentu marynarki nie wyjaśnił jednak co rozumie pod słowem „sytuacja“, która spowodowała powyższy rozkaz. Jak słychać, powyższe polecenie od pewnego czasu było przedmiotem rozważań kół kierowniczych marynarki Stanów Zjedn.

MORDERSTWA I SABOTAŻE.

Szanghai (PAT.) Nieznani sprawcy spowodowali wykolejenie pociągu, wiozącego żołnierzy japońskich. Katastrofa miała miejsce na zachód od stacji Imienpo. Lokomotywa i 4 wagony spadły z nasypu. Liczba ofiar nie jest dotychczas znana, lecz zdaje się być dość poważna.

Tych 60 korsarzy podплыło nagle pod okręt, wspięło się po drabinkach sznurowych, rzucanych na pokład, na okręt i rzuciło się na pomoc walczącym bandytom. Załoga okrętu musiała się wkrótce poddać przeważającej liczbie korsarzy.

Korsarze, ograbiwszy pasażerów z pieniędzy i kosztowności, zabrali w dodatku cenniejsze towary i uciekli na dżonce.

Zabrali również z sobą 30 ludzi z załogi jako zakładników, spodziewając się sutego okupu.

Parowiec „Yingkow“ zawinął z resztą załogi i ograbionymi pasażerami do Charbinu, gdzie kapitan okrętu złożył u władz relację o całym zajściu.

Na poszukiwanie korsarzy wystąpiły władze jedna kanonierka.

Nieoczekiwana powódź na Polesiu

Znaczne straty w zbiorach

Erześć nad Bugiem. (PAT.) Onegdaj stwierdzono, że przybór wody na rzekach poleskich ustał. Jeśli ustali się pogoda, to można być pewnym, że wody szybko zaczną spływać i niebezpieczeństwo powodzi w okresie letnim minie bez większych strat.

W tej chwili trudno jest ustalić, na ile wezbrane wody zniszczyły pola i łąki, tem

niemniej straty będą duże, bowiem powódź nieoczekiwanej porze dla Polesia zaskoczyła roboty polne, podczas których nie zdążyli jeszcze sprzątać wszystkiego zboża z pól, położonych nad rzekami. Z tego też powodu siewy jesienne zostaną również znacznie opóźnione, co znowu spowoduje nieurodzaj w roku następnym.

Uczciwa zasada

W „Dzienniku Poznańskim“ czytamy:

Sprawa żyrardowska nabrała szerokiego rozgłosu, znalazła nawet bardzo głośny rezonans w świecie politycznym. Dziś Żyrardowem interesuje się nie tylko polski minister przemysłu i handlu oraz prokurator, emocjonują się Żyrardowem dyplomaci — zwłaszcza francuscy.

I trudno się temu dziwić! Najpoważniejsi adwokaci p. Boussaca są osobami w świecie politycznym Paryża nadwyraz wpływowymi, łączą ich bardzo serdeczne i bliskie stosunki z rządem francuskim, pozatem wielu znanych polityków paryskich, mających wpływ na francuską prasę i francuskie ministerstwa, przechowuje w swych bankach pakiety akcji żyrardowskich. Rząd i dyplomaci francuscy zależą od tych wpływowych ludzi, parlament i rozgrywki partyjno-polityczne mają we Francji swoje znaczenie. Machina interwencji jest gotowa do startu. Pierwszym etapem były znane posunięcia ambasady francuskiej w Warszawie, drugim etapem są komentarze prasy paryskiej a trzecim będzie zapowiedziana w „Parisien“ interpelacja deputowanych w parlamencie francuskim.

Tak to wygląda na zewnątrz. Na wewnątrz krzyk podnosi prasa opozycyjna. Radaby ona jasno i niewzruszanie wplatać w nadużycia żyrardowskie cały obóz prorządowy tylko dlatego, że pewne jednostki z tego obozu są w aferę boussacowską wplątane. Posunięto się nawet tak dalece, że zarzucano prasie prorządowej nabranie wody do ust i milczenie w tej tak dla państwa polskiego arcyważnej sprawie.

Czytelnicy naszego pisma, które jasno reprezentuje obóz prorządowy na terenie Wielkopolski, wiedzą, że sprawy Żyrardowa nie przerniczamy. Nie mamy powodu także rumienić się ze wstydu, że spekulacyjny kapitał francuski, prowadzący rabunkową w Żyrardowie gospodarke, znalazł popleczników nawet w obozie pilsudczyków.

Jest dziś ustalony termin „parszywej umowy“, którym określono świstki papieru zapisane w tajemnicy przed opinią publiczną przez adwokatów p. Boussaca i rzekomych reprezentantów interesów akcjonariuszy polskich. Można uzupełnić to określenie stwierdzeniem, że parszywe owce znajdują się w każdym, najlepszym i najzdrowszym stadzie. W tem sek, żeby te parszywe owce szybko i bez wahania ze stada usunąć.

I tutaj musimy czekać na wyrok sądu B. B. W. R., który rozpatruje rolę senatora Dobieckiego w aferze żyrardowskiej. Musimy odczekać na wyniki dochodzeń sędziego Demanta. Wtedy z uzasadnieniem będzie można potępiać. Wybielać nie mamy natomiast nikogo zamiaru. Prasa opozycyjna pod tym względem przeholowała. Przeholowały zwłaszcza pisma endeckie.

Jeżeli dziś można mówić o p. Boussacu i jego poplecznikach — tak jak to zrobił twardo i jasno znakomity publicysta „Gazety Polskiej“ min. Matuszewski — jako o rzeźmieszkach, to należy pamiętać, że Boussaca wpuścił na rabunkową gospodarke do Polski endecki minister Kucharski. Dzięki niemu p. Boussac kupił Żyrardów od rządu polskiego za... 23 tysiące franków szwajcarskich. Nie szukajmy dzisiejszych winowajców. Pogrzebmy i w przeszłości. Czyścimy atmosferę dokładnie i skrupulatnie.

Zagadnienie Żyrardowa — to nie problem polityki zagranicznej, to nie zagadnienie partyjno-polityczne, to nie kombinacja finansowa. Żyrardów to problem moralny, jeżeli chodzi o ludzi, a jeżeli chodzi o interes państwa — to ważne zagadnienie ekonomiczne.

Londyński „Financial News“ obawia się, że Polska zaczęła za wzorem Żyrardowa wogóle gnębić kapitał zagraniczny. Nieśluszne

przypuszczenie. Nie jesteśmy krajem durniów. Kapitałów potrzebujemy, ale łupić z siebie skórę jak murzyni nie pozwolimy. Uczciwy zarobek znajdzie w Polsce każdy funt i dolar zagraniczny. Mało tego — uczciwym kapitalistom, inwestującym w Polskę jeszcze pomożemy. Rzeźmieszków tolerować nie będziemy — nawet wśród przyjaciół. Postawiliśmy w polityce zagranicznej naszego państwa zasadę — „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie“. W polityce gospodarczej musimy przestrzegać zasady innej — „Kochajmy się jak bracia, liczymy się jak żydzi“. Zasada ta jest uczciwą, jest przede wszystkim rozsądną. Nie za łatwowierność i słamazarność gospodarczą będą nas szanować i poważać, lecz za zdrowy zmysł gospodarności, twardą i konsekwentną planowość w naszym życiu ekonomicznym i za przestrzeganie zasad — dobrego kupca.

Dalibóg, że tych zasad wstydzic się nie potrzebujemy.

J. W.

A. Lednicki nie popełnił samobójstwa?

„Słowo“ wileńskie ogłasza sensacyjną rewelację, jakoby śp. Aleksander Lednicki nie popełnił samobójstwa. Oto spostrzeżenia, jakimi pozielił się z redakcją organu p. Mackiewicza „Jeden z dobrych znajomych“ śp. Lednickiego:

— „Aleksander Lednicki nie popełnił samobójstwa. Opieram to swoje twierdzenie na następujących spostrzeżeniach:

Zmarły miał browning w szufladzie biurka mając broń pod bokiem, dlaczegożby miał szukać śmierci w ten sposób, aby wyskakiwać z wysokiego parteru na dziedzińiec. Ten sposób zapowiadał raczej kalectwo, złamanie ręki lub nogi, a nie śmierć, a samobójca szuka śmierci pewnej. Istotnie Aleks. Lednicki poniósł śmierć skutkiem specjalnie nieszczęśliwego upadku, który zламаł mu nasadę czaszki, ale wyskakując bynajmniej nie mógł mieć pewności, że ta, b nieznaczna wysokość, która dzieliła okno jego ypialni od ziemi, da mu śmierć, której rzekomo szukał. Symulację samobójstwa zaś stanowczo wyłączam, bo żadne komedianctwo nie leżało w naturze zmarłego.

Ale to jeszcze nie wszystko. Dowiedziałem się, że zmarły wzywał doktora tego wieczoru. Tę był jego wieczorem ostatnim. Byłby to chy a wypadek zupełnie wyjątkowy, aby samobójca wzywał lekarza tuż przed samem samobójstwem. Rzecz w takim razie musielibyśmy się założyć, że przyczyna samobójstwa pojawiła się pomiędzy wezwaniem lekarza a chwilą samobójstwa, otóż powszechnie wskazywana sprawa żyrardowska, jako przyczyna samobójstwa, nie pojawiła się przecież pomiędzy 12-tą w nocy a 3-ą rano, a istniała poprzednio.

Śp. Aleksander Lednicki poprostu wypadł z kna. Był to człowiek chory na serce, a oprócz tego łatwo ulegający omdlewaniu. Wzywał lekarza w sprawie serca. Był oczywiście przygnębiony Żyrardowem itd. Po odejściu lekarza czytał, czy pracował, następnie nad ranem

siadł na ramie okiennej by zaczerpnąć powietrza i wychylił się przez okno. Tutaj napadł na niego atak, skutkiem którego stracił równowagę i runął w dół“.

W dniu 22-im b. m. komornik sądowy przystąpił do sporządzania inwentarza w mieszkaniu śp. Aleksandra Lednickiego, które od chwili śmierci właściciela było opieczętowane. Wobec tego, iż opieczętowania mieszkania dokonała prokuratura — do sporządzania inwentarza wywołany został również urzędnik prokuratorski, który towarzyszył komornikowi sądowemu.

Czynność sporządzania inwentarza śp. Lednickiego pozostaje w związku z normalnym postępowaniem spadkowym, wszczętem po jego śmierci.

P. Boussac jest złodziejem

Paweł Hulka - Laskowski w dzisiejszej „Gazecie Polskiej“ stanowczo zaprzecza zarzutom komunikatu Agencji Havas, jakoby prasa polska zachęcała do gwałtów wobec dyrektorów Żyrardowa. Zarzut ten — jak to już mieliśmy okazję podkreślić — był tak głośny i nawet demagogiczny, że nie warto było się nim zajmować. Słusznie natomiast podkreśla p. Hulka-Laskowski, że opinia długo nie wiedziała nic o Żyrardowie, że nawet z początku nikogo nie obwiniano.

Dopiero krok za krokiem przychodziło zrozumienie, że dyrekcja jest w gruncie rzeczy taka, jaką chce mieć konsorcjum i że konsorcjum to jest pan Marceł Boussac. Wtedy też nadszedł czas dla zainteresowania się osobą pana Boussaca. Poinformowała nas o nim prasa francuska, ustalając, że p. Marceł Boussac jest złodziejem, który okradał francuską Intendenturę wojskową podczas wojny, że jest koruptorem oficerów intendentury wojskowej i posłów do parlamentu, oszustem wobec swoich wierzycieli oraz rządu kanadyjskiego i francuskiego, krzywoprzysięcą i niemilosierdnym wyzyskiwaczem także robotników francuskich.

Czytaliśmy w prasie francuskiej o różnych „interesach“ Boussaca:

„Parlementaire“ z 30. 11. 1918 r. pisał, że jako dostawca bawelny strzelniczej dla wojska francuskiego, podczas wojny, p. Boussac z każdej paki 135-kilogramowej ujmował, czyli kradł, po 20 kilogramów, a gdy się naciulało dostarczyć dużo, sprzedawał tę uciulaną bawelną strzelniczą jeszcze raz wojsku francuskiemu. „Humanite“ z 15. 10. 1926 r. uzupełnia tę informację, dodając, że dla umożliwienia sobie tych praktyk „kupieckich“ udzielił oficerowi intendentury „pożyczki“ w wysokości 200 000 franków.

To też konkluzje są jasne:

W Polsce jest dużo przemysłowców obywateli francuskich, angielskich, niemieckich. Niektórzy z nich cieszą się szacunkiem nie tylko swoich robotników, ale całego społeczeństwa. Jak daleko sięga moja pamięć, nie było nigdy tak jednomyślniej kampanii całego społeczeństwa przeciw jakimkolwiek przemysłowcom, jak ta, która rozpetał przeciwko sobie p. Boussac.

Bo też nigdy dotąd nie pojawił się wśród nas taki „przemysłowiec“ jak ten „król bawelny“, o którym prasa jego własnej ojczyzny powiedziała nam, iż do fortuny swojej doszedł przez złodziejstwa, oszustwa, fałszerstwa, krzywoprzysięstwa i bezwzględny wyzysk robotników.

O tem wszystkim Agencja Havasa powinna wiedzieć lepiej od nas.

Domysły „United Press“ na temat ostatnich rozmów polsko-francuskich

Wiedeń (Tel. wł.). „Neues Wiener Tagblatt“ zamieszcza depeszę agencji „United Press“ o temat konferencji ambasadora Chłapowskiego zastępcą min. Barthou, min. Pietri. Według tej depeszy, poza kwestjami bieżącymi, między innymi żyrardowska, poruszone były również i sprawy zasadnicze. Sprecyzowano jakoby zapamiętania Francji i Polski co do bliskich już rozmów dyplomatycznych, jakie odbęda się w Genewie, podczas sesji Ligi Narodów między min. eckiem, a Litwinowem. Główna sprawa, którą

chciała wyjaśnić Polska, jest kwestja stanowiska Francji w razie zbrojnego konfliktu Polski z trzecim mocarstwem. Francja deklaruje w takim wypadku gotowość natychmiastowego udzielenia pomocy wojskowej Polsce. Polska natomiast zdecydowana jest nie przyjąć tej pomocy ze strony trzeciej, o ile sama takiej pomocy wyrazić nie zażąda. Korespondent „United Press“ wyraża wniosek, że w koncepcji francuskiej Polska dopatruje się niebezpieczeństwa dla swojej niezależności wojskowej. (M)

Kronika miejscowa

Ofiarność społeczeństwa na powodzian nie słabnie

sierpień

26

niedziela

Kalendarz rzymsko-kat.
Niedziela: NMP. Jasn.
Poniedziałek: Kaźm.

Kalendarz słowiański
Niedziela: Włastymira
Poniedziałek: Włast.
Stońce wschód: 4,36
zachód: 18,40
Księżyc wschód: 19,18
zachód: 7,11

Dyżur nocny z soboty na poniedziałek pełni dr. Wojtkiewicz, ul. Sienkiewicza (tel. 83). Apteka Stara, Rynek (tel. 96).

Kino Apollo: „Precz z miłością“

Kino Corso: „Ekstaza“.

„Carlton“: „Występy baletu Bruszewskiego“.

Urodzenia, syna: pracownik kolejowy Józef Trzeciak z Prusłina, ślusarz Feliks Stodolski. — Córke: robotnik Franciszek Poprawa z Wtorku, pracownik kolejowy Michał Bednarczyk.

Śluby: górnik Roman Miesiąc z Martą Kindą z domu Sniada, oboje z Ostrowa, robotnik Franciszek Kławiński z Ostrowa Krępa — z Marianną Lewandowską z domu Jurek z Nowej Krępy 33.

Walne Zebranie Żeńskiego Oddziału Z. S. w Ostrowie

Dnia 9 września b. r. odbędzie się roczne walne zebranie żeńskiego oddziału Z. S.

Na zebranie stawić się obowiązane są wszystkie członkinie Związku nie tylko ćwiczące i czynne lecz i wspierające. Łaskawie goście, przyjaciele i sympatycy ruchu Strzeleckiego mile widziani.

Wszyscy jako dzieci jednej ziemi kochamy naszą Najjaśniejszą Rzeczpospolitą i dla Jej dobra pracujemy. Niechaj każda i każdy w miarę sił i uzdolnień przyłoży choć małą cegiełkę do budowy naszej mocarstwowej Ojczyzny, niech wszyscy pracują zgodnie, niech jeden popiera drugiego, a wybudujemy gmach potężny, który się oprzezie każdej nawałnicy, który zgniecie w proch i pył wszelkie zakusy wrogów. Tak jak i inne organizacje, tak i Związek Strzelecki pracuje dla dobra państwa. Idea Strzelecka zaczyna coraz bardziej przenikać w masy kobiece w Polsce. Oparty na zasadach demokratycznych Związek Strzelecki jednoczy i łączy we wspólnej pracy dla dobra państwa różne warstwy narodu. — Obywatelki miasta Ostrowa, starajcie się zapoznać bliżej z wielką ideą Związku Strzeleckiego, zapoczątkowaną przez Pierwszego Komendanta Związku Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na walnym zebraniu Żeńskiego Oddziału Z. S. w dniu 9 września b. r. naszkicowane zostaną główne zasady ideologiczne Związku Strzeleckiego w odnośnym referacie.

Program i szczegóły zebrania podane zostaną w następnych numerach. Zarząd.

Zebranie informacyjne „Legjonu Młodych“

W sobotę, 25 bm. o godz. 20-tej w sali KPM. przy dworcu odbędzie się Zebranie Informacyjne celem zapoznania szerokich warstw z ideologią „Legjonu Młodych“.

Na temże zebraniu kandydatki oraz kandydaci mogą zgłaszać się również na członków. Komenda Obwodu ostrowskiego „Legjonu Młodych“.

Kursy dokształcające kół T.N.S. w

Od 4 lat istnieje w Ostrowie „Gimnazjum dla dorosłych“, obejmujące klasy od IV—VIII pod nazwą: „Kursy Dokształcające“, zatwierdzone przez Kuratorium

Zagadnienie pomocy dla powodzian nie straciło na aktualności i w dalszym ciągu w miarę swoich możliwości należy spieszyć z pomocą. Egzamin dojrzałości obywatelskiej społeczeństwo ostrowskie zdało z nadzwyczajnym postępem, dając wyraz w wielkiej ofiarności, gdyż do kasy Powiatowego Komitetu Pomocy dla Powodzian wpłynęło do dziś około 12,000 zł w gotówce, a pozatem na kilka tysięcy złotych zostały wysłane różne artykuły żywnościowe.

Dalsze kwoty wpłacili: Związek młodzieży ludowej w Nicnojewie 10,—, Gebel Wojciech, Przybysławice 1,50, Urzędnicy Wydziału Powiat. 133,42, Mecenas Kubiak 20,00, Tow. Gim. Sokół 1 rata 10,00, Więzien N. N. z wzięcia Ostrow 5,00, Wójtostwo Odolanów 415,88, Lok. Komitet Pomocy dla Powodzian Odolanów 66,50, Wójtostwo Ostrow Północ za Gmine Chynowo 57,10, Wójtostwo Sosnie zbiórka 166,55, Tow.

Właściciele Nieruchomości 147,00, Sekretariat Okręg. Chrześc. Zjednoczenie Zaw. 7,50, Adamczak, Czekanów, zebrane na weselu u p. Szkudlarka, Biskupice Ołob. 4,50, Obszar Dworski Namysłaki 4,50, Pracownicy Notariusza p. Podejmy 9,50, Wójtostwo Osarów, Południe za Gmine Sadowie 22,85, Tomczak Aleksander Ostrow 0,45, Wójtostwo Sieroszewice za Gminy Masanów, Bibjanki, Sieroszewice, 137,65.

PRZEDSTAWIENIE W KINIE „APOLLO“ NA POWODZIAN.

Dyrekcja kina „Apollo“ ofiarowała 10 proc. z dochodu przedstawienia w ciągu całego tygodnia bieżącego, a pozatem ofiarowała jeszcze kilkaset biletów po znacznie niższych cenach, z których uzyskana kwota idzie całkowicie na powodzian. Z serji tych biletów pozostały jeszcze w cenie 1,— zł, które można nabyć w administracji naszego pisma.

Wszyscy, którzy chcą uzupełnić swą wiedzę, względnie ci, którym brak cenzusu naukowego dla uzyskania awansu, mogą się na te kursy zapisać tembardziej, że nauka odbywa się wieczorem w gimnazjum męskim przez 5 dni w tygodniu.

Kursy są koedukacyjne typu humanistycznego z łaciną (bez greki) i typu matematyczno-przyrodniczego (bez łaciny i greki). Język francuski lub niemiecki. Na kurs niższy w zakresie IV—IV gimn. dwuletni mogą się zapisać kandydaci(cki) z ukończoną szkołą powszechną lub trzecią gimnazjalną, na kurs wyższy z szóstą klasą gimn.

Zgłoszenia i informacje u prof. A. Grzywaka, Ostrow, Piłsudskiego 6, III.

STRZELECTWO SPORTOWE ORGANIZUJE SIĘ.

Przy licznych udziale organizacji uprawiających strzelectwo, odbyło się 22 bm. zebranie konstytucyjne, celem utworzenia powiatowego Związku Strzelectwa Sportowego.

Zebraniu przewodniczył p. dr. Poleski, prez. Pow. Związku Strzel., który omówił cel i potrzeby założenia organizacji skupiającej wszystkich, którzy uprawiają strzelectwo w postaci sportu lub przysposobienia wojskowego. Referatu p. dr. Poleskiego wysłuchano z wielkim zainteresowaniem i po wyczerpującej dyskusji postanowiono związek utworzyć, wybierając zarząd, skład którego po zatwierdzeniu przez władze organizacyjne podamy w naszym piśmie.

Zainteresowanie się społeczeństwa strzelectwem jest dodatnim objawem i oby słowa p. dr. Poleskiego sprawdziły się, że słowo Polak powinno być równoznaczne z słowem — dobry strzelec.

KINO „CORSO“ — „EKSTAZA“.

Cokolwiekby da się powiedzieć o tym filmie, jest on oryginalny. Widz po obejrzeniu jednak ostatniej jego sceny, nie wie, czy być zeń zadowolony, czy nie. Działa on przede wszystkim osobliwym podejściem twórcy jego Machaty'ego do tematu, fraktowanego w sposób wybitnie symboliczny, co do głównej osi treści jakby zastępcy, w kilku płaszczyznach ujmujący to samo zagadnienie. Ciekawem również jest nastawienie w kierunku położenia silniejszego nacisku na pewne szczegóły zamiast całości, co jest jakby wyobrażeniem blegu wrażeń asocjacyjnych w myślach osoby obserwujących. Film jest głęboko psychologiczny, zbudowany według nowego stylu filmowego, miejscami trudny do zrozumienia, tembardziej zaś, że go mocno zoperowała cenzura, wycinając bardziej kapitalne i śmiałe sceny, co można wywnioskować ze zestawienia fotosów z samym filmem. (sm.)

INFORMACJE.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie, Bierzemy udział w pogrzebie Brata naszego ś. p. Jana Strzelczyka.

Zbiórka ze sztandarem w sobotę, 25 bm. o godz. 15,45 przy ul. Staszica. — Zarząd.

KACIK OSTROWSKIEGO WRÓBLA.

A kolor jego.. jest czerwony..

Pan poseł Hoffkind wszystkim znany iż w czasach pruskich belfrem był i kiedy lud dźwigał kajdany za polską mowę dzieci bił.. Dalej więc, dalej więc nieśmy śpiew.. że Hoffkind był to łotr skończony zemsty grom.. niesie on.. poselski czyniąc gest.. a kolor jego jest czerwony gdyż z urodzenia rudy jest gdyż z urodzenia rudy jest.....

Znają go dobrze polskie biesy, których w żydowską złowił się znają go dobrze PePeeSy lecz chcą pacholka z niego mieć.. Dalej więc.. dalej więc.. nieśmy śpiew.. itd.

Znają go dobrze w EnPeeRze z którego wyszał pot i krew więc mu EnPeeR nuci szczerze ten zasłużony huczny śpiew.. Dalej więc, dalej więc.. nieśmy śpiew.. itd.

Krew dzieci dzisiaj z grobów woł że Hoffkind pruskim belfrem był że polskie dziecięta katował na rozkaz pruski z całych sił Dalej więc, dalej więc nieśmy śpiew, że Hoffkind był to łotr skończony Zemsty grom.. niesie on.. poselski czyniąc gest a kolor jego jest czerwony gdyż z urodzenia rudy jest gdyż z urodzenia rudy jest..

II. Km. 233/34.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowie drugiego rewiru Ignacy Szperl, mający kancelarię w Ostrowie, ul. Kaliska Nr. 22, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 sierpnia 1934 r. o godz. 12,15 w Antoninie pow. Ostrow, na placu tartacznym odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 55 metr. desek sosnowych, oszacowanych na łączną sumę zł 2750.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym na 10 minut przed licytacją.

Ostrow, dnia 24 sierpnia 1934 r.

Komornik (—) Ig. Szperl.

DO 504

II. Km. 2558/34.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowie drugiego rewiru, Ignacy Szperl, mający kancelarię w Ostrowie ul. Kaliska Nr. 22. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 sierpnia 1934 r. odbędą się 1-sze licytacje ruchomości, należących do Michała ks. Radziwiłła, a mianowicie:

- a) o godz. 9-tej w składnicy drzewa w Ostrowie przy ul. Celnej Nr. 1 — materjału drzewnego różnego gatunku, wartości szacunkowej zł 3.595,—;
- b) o godz. 12,30 w garażach przy pałacu w Antoninie — samochodu ciężarowego marki „Ford” i 5 powozów wyjazdowych wartości szacunkowej zł 5.000.—;
- c) o godz. 13-tej na fermie w Antoninie: 16 krów, 1 stadnika i 5 cielaków, wartości szacunkowej zł 3.750.—;
- d) o godz. 14-tej na folwarku w Kociembie: 10 600 kg. żyta ziarna w słomie, 14 tuczników, 24 prosiaków, 2 macior — wartości szacunkowej zł 2.678.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu oznaczonym — na 10 minut przed licytacją. D. O. 502

Ostrów, dnia 24 sierpnia 1934 r.

Ig. Szperl,

Komornik Sądu Grodzkiego rew. II.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy w Ostrowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 sierpnia 1934 r. odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

godz. 10-ej przy dr. Odolanowskiej 12 u Adamka Adolfa:

bufetu dębowego, kanapy pluszowej i maszyny do pisania;

godz. 11 przy dr. Zębcowskiej 11 u Kłosowej Zofji:

1 szafy ogniotrwałej, biurka dębowego, szafy do książek, 2 biurka amerykańskie czarne, fotelu skórzanego, 5 krzeseł fotelowych, i wozu 4 calowego, stołu dębowego oraz maszyny parow. 50 H. P. firmy Christoffa;

godz. 12 przy ul. Szpitalnej 12 u Koenig-
na Joachima:

samochodu osobowego „Mathis” P. Z. 40 363, szafy ogniotrwałej i biurka dębowego;

godz. 13 w Krępie dr. Grabowska 17 u Krysińskiej Florentyny:

4 biurek, szafy do akt, 2 krzesel, skrzyni do maki, regału kramnego z szufladami, wagi decymalnej i wieszaka z lustrem.

Zbiórka licytantów na miejscu na 15 minut przed rozpoczęciem. DO 503

Ostrów, dnia 23. 8. 1934 r.

Urząd Skarbowy.

Losy!

Losy!

Losy do IV klasy już nadeszły

Termin wykupu do dnia 1. b. m.

Jeszcze można nowe losy nabyć

Kolektura Loterii Państwowej

Mariana Nerskiego

(dawn. Bronisława Nerska)

Ostrów (Pozn.) Raszowska 36 - telefon 23

filja: nr 1. Gniezno, Chrobrego 31.

DO 500

Życie codzienne przynosi nowe wypadki i dla tego trzeba być

codziennie informowanym

Tę rolę spełnić może tylko

„DZIENNIK OSTROŃSKI”

wychodzący codziennie rano, przynoszący najnowsze wiadomości z życia politycznego, gospodarczego i społecznego, oraz obszerną

kronikę miejscową

i dział urzędowy wszystkich władz powiatu ostrowskiego.

Prenumerata miesięczna wynosi z. 1,30.



DO SZKOŁY

Feki szkolne	0,85
Piórniki	0,50
Porby szkolne	1,50
Feki skórzane	4,75
Parasole szkolne torbki damskie koszyki do szycia. Manicure. Własna pracownia	
WIKTOR CZYSZ	
Poznań ul. Szkolna 11	
narożnik Szpitala.	

PRZYSZŁOŚĆ

przepowiada astrologini przyjezdna, wyjaśnia wszelkie kwestje, ulica Marsz. Piłsudskiego 41 II p. Dz. O. 442

Władysława Robińska

absolwentka Państw Konserwatorium w Poznaniu, była uczennica p. prof. Konatkowskiej

udziela lekcji

gry na fortepianie

dzieciom i dorosłym. DO487

Poszukujemy lokalu na sklep detaliczny, położony na ruchliw. punkcie miasta Ostrowa. Oferty należy skierować do: Fabryka Czekolady i Kakao „DELTA”.

Sp. z o. o. w Cieszynie.

HEMOROIDY

należą do cierpień wylaskowo dokuczliwych i Jenerujących często zmuszają chorego do pozostawienia w łóżku gdy utrudniają ruch i odbierają chęć do pracy.

Natychmiastowe leczenie zapobiega powikłaniom i jest możliwe szybszego pozbycia się ich

Tylko czopki Magistra Wolskiego „Kastano” zawierające składniki roślinne miedzy innymi Kasztanowiec Indyjski, który był stosowany przeciw hemoroidom nawet w starożytności dała w krótkim czasie skuteczne wyniki w cierpieniach hemoroidalnych: usuwała krwawienie swędzenie, zmniejszała brzmienia koła bóle wvrótnialac sie zarazem swym zgodnem działaniem

Czopki „Kastano” do nabycia w aptekach drogeriach lub w wvrótni Mer Wolski Warszawa ul. Złota 14 Obiaśnialace broszury wvvcyłam bezpłatnie.

Czopki roślinne „Kastano” stanowią natychmiastowe i skuteczne leczenie i nowa zdobycz w walce z hemoroidami

376f

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

KANY

do mleka 30 litrowe w dobrym stanie tanio do sprzedania. Juszcak — Dr. Odolanowska 10.

Dz. O. 445

URZĄDZENIE

składu kolonialnego tanio do sprzedania oraz dykty tanio do oddania. Juszcak Dr. Odolanowska 10.

499

WIATRÓWKA

w dobrym stanie (Bögel schpauer) 6½-nym sprzedam okazjnie — oraz skrzypce używane z futerałem. Zgłoszenia Kociuszkii 16. m. 9

Dz. O 403

URZĄDZENIE

składu kolonialnego nowe tanio do sprzedania — Zgłoszenia Juszcak — Wrocławska 2. Dz. O.397

PRAWDZIWY MIÓD

żwił i leczw. Zwracamy uwagę na artykuł: „Baczność przed falszermami” w cześć redakcyjnol.

SZUKA POSADY

NAUCZYCIEL

młody, praktyka państwo wa prywatna poszukuje posady do dzieci za utrzymanie. Oferty Dzień. Ostrowski 501.

ROZNE

GOSPODARZU!

Jak dla roślin trzeba wo dy, tak prawdziwej Centraliny Michałowskiego dla trzody D. O 500

Co utro — to Edmund Rychter — co palt — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter

Poznań, ulca Wrocławska 14 — Fr Ratajczaka 2 — Wrocławska 15 — Ostrow, Wlkp. Rynek 14 — Kaliska.

„Dzennik Ostrowski” ukazuje sie rano o g. 8 za wyjątkiem dni oświadczeni — Abonament miesięczny: w ekspedycji 1,30 zł. z odnośnieniem do domu 1,50 zł. przez pocztę 1,66 pod opaską w kraju 2,80 W razie wypadków spowodowanych siła wyższa, tak strajki i sabotaż pracy wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, abonenci niemają prawa do odszkodowania. — Ogłoszenia: za 1 m/m jednolamowy na stronie 6-cio lamowej 12 gr. Przy ogłoszeniach skomplikowanych lub też przy specjalnym wybrze miejsca oblicza się w każdym wypadku 20% nadwyżki Zgłoszenia tabelaryczne 50% nadwyżki Drobnie ogłoszenia: słowo tytułowe 15 gr każde dalsze słowo 7 gr — Ogłoszenia płatne w Ostrowie lub agenturach zaskarżalne w Poznaniu — Komto czekowe P K O w Poznaniu nr. 201.783 — Adres Redakcji i Administracji: Ostrow Poznań, M. Piłsudskiego 10 tel. 131 — Administracja czynna od godz. 8—1-ej i 3—18-ej. — Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmuje się do godz. 14-ej dnia poprzedniego po tym czasie dolicza się koszt telefonu — Niezamówionych rękopisów nie honoruje się i nie zwraca — Redaktor odpowiedzialny: Jan Radomski w Ostrowie Pozn. — Nakładem i czelionkami Drukarńi „Dzennika Poznańskiego” Sp Akcyjna w Poznaniu — ulca ocztowa 9 — telefon 33 90 i 11-77